

natomiast jeśli komuś się nie powiedzie, zostanie w junior school.

Ale i z tej grupy część uczniów najuboższych pozostanie w naszej szkole ze względu na to, że będąc ubogimi nie są w stanie płacić czesnego w szkołach prywatnych.

Zdarza się, że w szczególnie trudnych sytuacjach szukamy taniego zakwaterowania. Na przykład w tym roku mamy bardzo ubożego ucznia, którego do tej pory utrzymywał krewny. Niestety, po stracie pracy kazał kuzynowi wynieść się z domu. Chłopak ma mamę w odległej wiosce w prowincji południowej. Gdyby miał tam wrócić, musiałby z pewnością zrezygnować ze szkoły. Poprosiliśmy więc jednego nauczyciela, który nie ma jeszcze własnej rodziny, aby użyczył chłopcu dachu nad głową. Ten zgodził się.



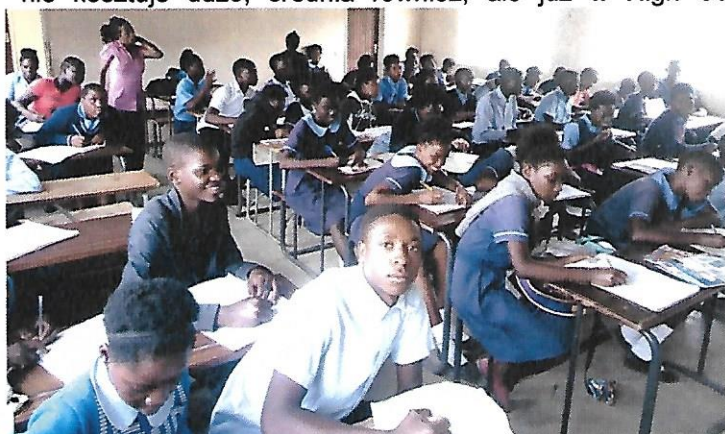
Mamy dużą grupę uczniów, która w tym roku skończy 12 klasę. W większości bardzo dobrze się uczą, więc mamy nadzieję, że dostaną się na wymarzone kierunki na uniwersytecie i w collegach. Ale utrzymanie się na studiach to kolejne wyzwanie.

Aktualnie Fridah, Andrew, Margaret są na II roku Uniwersytetu ORK, Dori na II roku Uniwersytetu Nkana, a Anthony



lekcje wychowania fizycznego zazwyczaj zawsze na zewnątrz. Jedynie podczas obfitych opadów deszczu młodzież musi pozostać w szkole

na II roku ZAST college. Troje studentów uczy się na III roku; Stella - Uniwersytet Nkana, Grenda - Evenly Hone College, Hezron - St. Eugene University. Sharon jest na I roku Macmoffat College of Education. Może dziwić, że na ponad tysiąc podopiecznych mamy jedynie dziewięcioro w szkole wyższej. Pragnę zwrócić uwagę, że szkoła podstawowa nie kosztuje dużo, średnia również, ale już w High School z powodu zwiększonych wymagań co do pomocy i przyborów wydatki znacznie



każdy uczeń objęty programem adopcji dostaje mundurki szkolne, ma opłacone czesne. Jeśli wystarcza środków uboższym kupujemy też buty

